

Co zrobić, jeśli kierowca miał wypadek przy pracy?

W pierwszym kwartale 2019 roku w wyniku wypadków przy pracy poszkodowanych zostało łącznie 15 800 osób. Niestety dużą część stanowią kierowcy ciężarówek. Jakie sytuacje mogą się wydarzyć w codziennej pracy truckera oraz jakie obowiązki z nimi związane spoczywają na przewoźniku? Niełatwy temat wyjaśnia Mariusz Skurzyński, ekspert Ogólnopolskiego Centrum Rozliczania Kierowców w zakresie PIP.

*Zgodnie z definicją wskazaną w art. 3 ust. 1 ustawy z dn. 30.10.2002 r. o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych, wypadkiem jest **zdarzenie mające charakter nagły, wywołane przyczyną zewnętrzną, powodujące uraz lub śmierć, które nastąpiło w związku z pracą**. Aby zdarzenie zakwalifikować jako wypadek przy pracy koniecznym jest spełnienie łącznie wszystkich czterech warunków – tłumaczy **Mariusz Skurzyński, ekspert w zakresie Państwowej Inspekcji Pracy z Ogólnopolskiego Centrum Rozliczania Kierowców (OCRK)**. – Zatem, oprócz prowadzenia pojazdu, za pracę w przypadku kierowcy uznane są czynności takie jak rozładunek, załadunek, czynności spedycyjne, obsługa codzienna pojazdów i przyczep, nadzór oraz pomoc osobom wysiadającym lub wsiadającym do kabiny ciężarówki. Wszystkie niezbędne formalności administracyjne, utrzymanie pojazdu w czystości oraz inne prace podejmowane w celu wykonania zadań służbowych lub w celu zapewnienia bezpieczeństwa osób, pojazdu i rzeczy są czynnościami wchodzącymi w zakres pracy kierowcy zawodowego, co szczegółowo określa ustawa o czasie pracy kierowców.*

Nowe statystyki

Część wypadków przy pracy kierowcy może mieć miejsce na drodze. W 2018 roku policję powiadomiono 31 674 razy o wypadku drogowym. W wyniku tych zdarzeń 37 359 osób zostało rannych, a 2862 uczestników zająć zmarło.¹ Liczby są alarmujące. Polska znajduje się w czołówce państw z liczbą śmiertelnych wypadków – na naszych drogach na 1 mln osób przypada aż 76 ofiar. Gorzej jest jedynie w Chorwacji (77 ofiar), na Łotwie (78 ofiar) i w Bułgarii (88 ofiar) – stawkę zamyka Rumunia z wynikiem 96 przypadków śmiertelnych na 1 mln osób. Ponadto, po raz pierwszy Europejska Rada Bezpieczeństwa Transportu porównała kraje UE jednym z najdokładniejszych wskaźników, oceniających poziom bezpieczeństwa na drodze – ilość ofiar wypadków przeliczonych na 1 miliard km pokonanych przez samochody. Polska niechlubnie zajmuje pierwsze miejsce wśród krajów Wspólnoty pod względem śmiertelności z wynikiem 14,6, w momencie, gdy średnia europejska plasuje się na poziomie 5,8.²

Jaki udział mają tutaj kierowcy ciężarówek? Jak się okazuje – stosunkowo niewielki. Truckerzy według policyjnych statystyk są prowadzonymi wypadków w ok. 10% sytuacji.³ Udział ciężarówek w zająciach ze skutkiem śmiertelnym wynosi ok. 15% wszystkich zabitych na drogach.⁴

Warto zwrócić szczególną uwagę, że przytoczone dane pochodzą głównie ze statystyk policyjnych, natomiast zasadnym jest przyjąć, że precyzyjniejszymi informacjami na temat wypadków drogowych z udziałem zawodowych kierowców dysponują firmy ubezpieczeniowe. Wynika to głównie z dokładniejszego przyjrzenia się zdarzeniom wypadkowym, przekładającego się na szerszą

¹ Komenda Główna Policji, Wypadki drogowe w Polsce w 2018 roku, Warszawa 2019

² https://etsc.eu/wp-content/uploads/ETSC-PIN-AR_2019-Final-EMBARGO.pdf

³ Raport Wypadki drogowe w Polsce w 2018 roku, Komenda Główna Policji – Biuro Ruchu Drogowego

⁴ Raport Wypadki drogowe w Polsce w 2018 roku, Komenda Główna Policji – Biuro Ruchu Drogowego

perspektywę monitorowania sytuacji po zdarzeniu. Na zróżnicowanie źródła danych pomiędzy ww. instytucjami może wskazywać również fakt niezgłaszania wszystkich zdarzeń organom Policji – zauważa Mariusz Skurzyński.

O jakim wypadku mówimy tym razem?

Wśród wypadków, do których dochodzi podczas wykonywania czynności służbowych możemy wyszczególnić cztery rodzaje:

- Wypadki śmiertelne
- Wypadki ciężkie
- Wypadki zbiorowe
- Wypadki lekkie.

Za wypadek śmiertelny uznawane są takie, w skutek których nastąpiła śmierć osoby poszkodowanej w okresie nieprzekraczającym 6 miesięcy od daty zdarzenia w skutek odniesionych obrażeń lub pogorszenia się stanu zdrowia spowodowanego zajściem. Wszystkie sytuacje, w których doszło do ciężkiego uszkodzenia ciała jak np. utrata wzroku lub gdy konsekwencją było naruszenie podstawowych funkcji organizmu (w tym także nieuleczalna choroba) np. utrata palca dłoni, choroba psychiczna, są klasyfikowane jako wypadki ciężkie. Zdarzenie, w którym wypadkowi uległy co najmniej dwie osoby jest wypadkiem zbiorowym, zaś lekkim wypadkiem przy pracy są wszelkie zajścia, w wyniku których pracownik doznał urazu, który nie wpisuje się w definicję wypadku ciężkiego. Bardzo częstą kontuzją występującą w przypadku zawodowych kierowców jest skręcenie stawu skokowego – tłumaczy ekspert

Stało się! Co teraz?

Wypadek przy pracy nakłada na przedsiębiorcę odpowiedni instruktaż postępowania, w którym odnaleźć można zapisy dotyczące m.in. udzielenia pomocy poszkodowanemu, zabezpieczenia miejsca wypadku, zawiadomienie wskazanych organów oraz przeprowadzenia badań okoliczności i przyczyn zajścia, co szczególnie w przypadku specyfiki pracy truckera może być wyjątkowo trudne.

Oczywistym jest, że gdy do wypadku dochodzi w siedzibie firmy, a stan poszkodowanego wymaga interwencji – należy mu takiej pomocy udzielić np. poprzez wezwanie służb medycznych. Kolejną kwestią, co do której przedsiębiorca jest zobligowany to zabezpieczenie miejsca, w którym doszło do całej sytuacji. W momencie, gdy do wypadku dochodzi poza siedzibą firmy, zabezpieczenie miejsca zajścia może nie być łatwe, jednak ustawodawca nie przewiduje takiej ewentualności.

Pracodawca zobowiązany jest do niezwłocznego zgłoszenia wypadku przy pracy odpowiednim organom. Zajścia ze skutkiem śmiertelnym, ciężkie lub zbiorowe, należy bezwzględnie zgłosić do Państwowej Inspekcji Pracy oraz Prokuratury. –*Zdarza się, iż pracodawca w natłoku emocji zapomina dokonać przedmiotowego zgłoszenia, a jest to sytuacja niedopuszczalna. Jeśli organy nie zostaną poinformowane o wypadku przy pracy o znamionach wypadku ciężkiego, zbiorowego lub w razie wypadku śmiertelnego, do którego doszło podczas wykonywania obowiązków służbowych, to przedsiębiorca powinien liczyć się z możliwą grzywną w wysokości do 30 000 zł lub nawet karą*

w postaci ograniczenia wolności, o czym traktuje art. 221 Kodeksu Karnego – podkreśla Mariusz Skurzyński. Ponadto należy pamiętać, że nawet jeśli PIP i Prokuratura już biorą udział w wyjaśnianiu szczegółów wypadku, to pracodawca i tak musi osobiście zawiadomić te organy, przy czym w celach dowodowych spełniania ustawowego obowiązku wskazaną formą powiadomienia organów jest forma pisemna – dodaje.

W wyjaśnianiu okoliczności zdarzenia ze strony pracodawcy czynności prowadzi powołany przez niego zespół powypadkowy. Czynności wyjaśniające powinny zostać podjęte niezwłocznie, tak aby właściwie określić okoliczności i przyczyny wypadku a następnie dokonać odpowiedniej kwalifikacji badanego zdarzenia. Zgodnie z przepisami zespół powypadkowy ma 14 dni na dokonanie stosownych ustaleń i sporządzenie protokołu.

Co w sytuacji, gdy do wypadku dochodzi daleko od siedziby firmy i zanim pracodawca pojawi się na miejscu – przestrzeń ta zostanie uprzątnięta? – *To dość częsta sytuacja, do której dochodzi – zwłaszcza w branży transportowej. Służby zobligowane są do przywrócenia ruchu na danym odcinku drogi, więc wszystkie ślady powypadkowe zostają uprzątnięte. Wówczas zespół powypadkowy powinien wystąpić do służb i organów prowadzących czynności na miejscu wypadku o udostępnienie dokumentacji – protokołów, szkiców, fotografii, które będą znaczące dla wyjaśnienia zajścia – radzi Mariusz Skurzyński z OCRK.*

Powodów jest wiele...

Według danych z I kwartału 2019r. wskazanych przez GUS aż 60% takich zdarzeń spowodowanych jest niewłaściwym zachowaniem się pracownika. Niespełna w 10% wypadków winny jest zły stan techniczny czynnika niematerialnego – maszyny lub pojazdu.⁵

Należy zauważyć, iż w odniesieniu do kierowców ciężarówek, gdy dochodzi do wypadku samochodowego – winne okazują się być: kondycja prowadzącego – przemęczenie, zmęczenie, senność, brak odpowiedniego skupienia. W tej kwestii kluczowe jest także sprawdzenie zapisów z tachografu rejestrującego pracę truckera. Dzięki urzędzeniu zespół powypadkowy, prokuratura lub PIP weryfikują, czy pracownik przestrzegał ustawowych norm czasu pracy, a co w takich sytuacjach ważniejsze, czasu wymaganych odpoczynków. Znacznie większy odsetek wypadków zdarza się w przypadku kierowców pojazdów lżejszych – do 3,5 tony, których nie obowiązuje rejestrowanie czasu jazdy za pomocą tachografu, co wprost przekłada się na ilość zdarzeń mających charakter wypadku przy pracy – zauważa ekspert.

Niestosowanie się kierującego do obowiązujących przepisów czasu jazdy, manipulacje tachografami, nierespektowanie przepisów ruchu drogowego i zbytne wyeksploatowanie pojazdu lub jego części, są wynikiem braków kadrowych, przesadnego poszukiwania oszczędności albo niedopatrzania. Nie można jednak „przymykać oka” na takie praktyki, gdyż mogą się one okazać tragiczne w skutkach. Jak podaje GUS najczęściej w wypadkach przy pracy dochodzi do urazów kończyn – aż 77,9%. Zdecydowanie bardziej narażone są kończyny górne – w I kwartale tego roku odnotowano aż 43,5% takich przypadków, urazów nóg doznało 34,4% poszkodowanych.

⁵ Główny Urząd Statystyczny, Wypadki przy pracy w I kwartale 2019 r. - dane wstępne 31.05.2019 r.

Choć na co dzień ludzki umysł stara się wyprzeć wszystko, co negatywne, to warto pamiętać o zadbaniu o bezpieczeństwo zarówno swoje, jak i pozostałych uczestników ruchu. Ostrożność i stosowanie się do obowiązujących przepisów mogą niejednokrotnie uratować życie w sytuacjach kryzysowych. Warto o tym pamiętać – szczególnie w okresie letnim, gdy aura może nie sprzyjać koncentracji za kółkiem, a ruch na drodze w wakacje jest zwiększony.

OCRK Polska spółka z ograniczoną odpowiedzialnością

ul. Karpacka 24/U2c, 43-300 Bielsko-Biała, NIP: 5472148876, REGON: 243433883, e-mail: biuro@ocrk.pl
Infolinia: 801 00 63 01, tel. +48 33 470 06 00, fax. +48 33 470 06 01, www.ocrk.pl Numer KRS: 0000704301; SĄD REJONOWY W BIELSKU-BIAŁEJ
VIII WYDZIAŁ GOSPODARCZY KRAJOWEGO REJESTRU SĄDOWEGO; Kapitał zakładowy: 100 000 PLN